

Stanisław Sobiesiak ps. „Żelbet” (ur. 14.07.1911 r. w Nowym Dworze Mazowieckim, zm. 05.08.2001 r. w Pomiechówku) – inżynier budownictwa, ogniomistrz podchorąży, podporucznik, żołnierz Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) i Armii Krajowej (AK), dowódca plutonu, szef 3 kompani V Zgrupowania Okręgu Warszawskiego, którą sam zorganizował, dowódca wydzielonej grupy do współdziałania z „KEDYW” Komendy Głównej AK, uczestnik Powstania Warszawskiego – zgrupowania Siekiera i Kryska, więzień polityczny Pałacu Mostowskich i „Gęsiówki”.

W maju 1941 roku wstąpił do Związku Walki Zbrojnej. W krótkim czasie zwerbował 22 żołnierzy, dostając przy tym nominację na Dowódcę Plutonu. W 1942 roku stan plutonu wynosił już 105 żołnierzy.

W związku z reorganizacją, pluton już jako III Kompania Szturmowa, została przydzielona do V Zgrupowania AK, której został Szefem.

W 1940 roku, dzięki znajomości z profesorem Politechniki Warszawskiej z dr inż. Zbigniewem Wasiutyńskim, został poproszony o administrowanie kamienicy na ul. Marszałkowskiej 47 przy Placu Zbawiciela w Warszawie należącej do jego ojca – światowej sławy prof. Aleksandra Wasiutyńskiego.

W kamienicy tej, zorganizował główny punkt konspiracyjny 3 kompani V Zgrupowania Okręgu Warszawskiego. Marszałkowska 47 stała się też ważnym punktem dla „Kedyw” Komendy Głównej AK.

W mieszkaniu Państwa Sobiesiaków został zorganizowany skład broni i materiałów wybuchowych, skrzynka kontaktowa, prasa konspiracyjna, szkolenie podchorążych. W ramach współdziałania z „Kedyw” mieszkanie było również punktem noclegowym i przerzutowym do partyzantki żołnierzy z innych oddziałów i kompanii, „spalonych” w akcjach dywersyjnych. U Stanisława i jego żony Wandy, mieszkali również ranni partyzanci, którzy mieli zapewnioną opiekę do momentu ich wyzdrowienia jak np. dwaj Francuzi i Belg (Francuzi zostali włączeni do kompani i brali udział w Powstaniu Warszawskim).

Oprócz sprawowania stanowiska Szefa Kompanii, był również dowódcą 8 osobowej wydzielonej grupy dywersyjnej podlegającej „Kedywowi”. Zadaniem tej grupy było zdobywanie broni, oraz obserwacja i doręczanie raportów do Komendy Głównej AK, na temat działania konfidentów, którzy kontaktowali się z funkcjonariuszami niemieckimi.

W czasie Powstania Warszawskiego walczył na Czerniakowie i w Śródmieściu Południowym, biorąc udział w walkach o Politechnikę. Na Czerniakowie zorganizował produkcję granatów z materiałów wybuchowych zgromadzonych w konspiracji. Był ranny w wyniku ostrzału artyleryjskiego budynku na ulicy Solec 2, w którym odbywała się produkcja.

W czerwcu 1945 roku, po powrocie z obozów jenieckich wrócił do Warszawy i zaangażował się w odbudowę miasta. Pracował między innymi w „SPB” – Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane i w „BOR” – Budowa Osiedli Robotniczych, gdzie kierował budową Osiedla Mirów zarządzając grupą około 1500 osób. W międzyczasie wezwany został na przesłuchanie do Informacji Wojskowej, gdzie odmówił współpracy i przyjęcia stopnia oficerskiego. Ze względu na szykanowania i prowokacje na budowie ze strony UB i informacji Wojskowej, zrezygnował z pracy w „BOR” i w 1952 roku podjął pracę na stanowisku Dyrektora Zarządu Budowlanego Odbudowy Starego i Nowego Miasta, gdzie zarządzał grupą około 1000 osób. W tym samym roku został aresztowany i przez 10 miesięcy był więziony w niehumanitarnych warunkach w podziemiach Pałacu Mostowskich w Warszawie. Następnie ciężko chory trafił do więzienia na ulicy Gęsiej. W procesie pokazowym, na skutek fałszywych oskarżeń został skazany na karę 2 lat więzienia. Następnie trafił do Obozu Pracy w „Gęsiówce”, gdzie dostał stanowisko Głównego Inspektora Nadzoru przy produkcji żelbetowych elementów do budowy Pałacu Kultury.

Po odzyskaniu wolności w 1953 r. był jeszcze przez wiele lat dyskryminowany i pozbawiony praw obywatelskich za przynależność do ZWZ i AK, przez co nie mógł znaleźć nigdzie na dłużej pracy. Dopiero pod koniec lat 60 „Władza Ludowa” zapomniała o nim i stał się prawnym obywatelem Polski Rzeczypospolitej Ludowej.

Tekst w opracowaniu rodziny Stanisława Sobiesiaka „Żelbeta”, udostępniony przez wnuka, p. Krzysztofa Sobiesiaka (04/2020). Uwaga! tekst bez ingerencji redakcyjnych Muzeum Powstania Warszawskiego i ewentualnych korekt merytorycznych